

Skrable – Pro8l3m

Miasto gniło w korkach,
Ja gniłem w swoim pokoju
Uczciwy cierp spotkał ofiary na swym postoju
Zerknąłem przez judasz,
Listonosz niósł do nas maila
W bloku obok grubas wybierał się do McDrive'a
Panna, w której się kochałem wtedy,
Nic nie wiedziała
Koleżanka, której powiedziałem, niestety
Jej powiedziała
Kolega mój bliski tego dnia złamał rękę,
Skurwysyn Marcinek
Bo parę lat później, gdy wyjechałem na ferie,
Odbił mi dziewczynę
Sąsiadka przed klatką kończyła już prawie
W rozrywkach Jolkę
Małoletni złodziej spierdalał przed psami,
Ale dostał jak zwykle kolkę
Kumpla ojciec w kasynie
Znowu żegnał się z pensją
Później bał się wracać do domu,
Bo mimo że brzydka, była jednak też bestią
Siostra zaprosiła koleżanki,
Piły pod sok i pod skrable
W szkiełku jakąś nagrodę wręczali,
Znów chyba Dawidowi Podsiadle
Diler w mojej klatce przeliczał
Po raz kolejny każdą ze stert
Tak wyglądało tego dnia życie,
Wybierz jedną z liter od A do Z
Na "N" - narkotyki,
Na "L" - Lamborghini
Na "E" - energetyki,
Na "B" - rozmiar 'B' staniki
Na "T" - triki, triki,
Na "F" - jej figi, figi

Na "D" - drinki, drinki,
Na "P" - pakuj w siaty pliki
Na "N" - narkotyki,
Na "L" - Lamborghini
Na "E" - energetyki,
Na "B" - rozmiar 'B' staniki
Na "T" - triki, triki,
Na "F" - jej figi, figi
Na "D" - drinki, drinki,
Na "P" - pakuj w siaty pliki
Ja znów byłem sobą,
Więc leżałem w swoim wyrze
Wietnam w barze obok mył talerze po imbirze
Wstałem i na Boga krzyknąłem,
Jak hajs pomnożyć
Chwilę tak na nogach
I chciałem się znów położyć
Ojciec przyprawiał kanapkę solą
I musztardą Dijon
Dziadek narzekał, że na starość cię skroją
I kurwa mać poniżają
Pięć milionów Chińczyków właśnie cyknęło
Ze sticka selfie
Kilkanaście osób nie wiadomo jak zniknęło
Z ulic Filadelfii
Ziomek w drodze do domu
Wstąpił się złamać do Pizza Hut
Młody Żyd przeliczył się znowu
I gdy tylko skończyła się bar micwa, padł
Typ zrobił sobie końca początek
Hajtając się w garniaku w paski jak Al Capone
Koleżka kupił sobie M5
I zwinął się na słupie jak Calzone
Księgowa tego dnia piła piątą kawę
I właśnie liczyła mój bilans
Fanatyk Realu do fana Milanu darł japę:
"Kurwo, chuj w Milan"
Nie jestem małolat i nie jestem stary,
Zatem na co mam ochotę, wyprawiam
Ale kiedyś też będę dziadkiem

Jak mój kolega Wojtek, pozdrawiam

Na "N" - narkotyki,

Na "L" - Lamborghini

Na "E" - energetyki,

Na "B" - rozmiar 'B' staniki

Na "T" - triki, triki,

Na "F" - jej figi, figi

Na "D" - drinki, drinki,

Na "P" - pakuj w siaty pliki

Na "N" - narkotyki,

Na "L" - Lamborghini

Na "E" - energetyki,

Na "B" - rozmiar 'B' staniki

Na "T" - triki, triki,

Na "F" - jej figi, figi

Na "D" - drinki, drinki,

Na "P" - pakuj w siaty pliki



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych